



Żadną miarą nie jesteś najmniejsze...

Żadną miarą nie jesteś najmniejsze...

Wielu proroków zapowiadało narodzenie, misję i ofiarniczą śmierć Syna Bożego, Pomazańca Pańskiego, Mesjasza. Bardzo ciekawy problem stanowi kwestia wypełnienia się przepowiedni proroka Micheasza, zapisanej w piątym rozdziale jego proroctwa: „Ale ty, Betlehemie Efrata! **aczes najmniejszy** między tysiącami Judzkimi, z ciebie mi jednak wyjdzie ten, który będzie panującym w Izraelu, a wyjścia jego są z dawna, ode dni wiecznych - Mich. 5:2 oraz wyjaśnienie, dlaczego słowa te, zacytowane w Ewangelii Mateusza, brzmią w ustach arcykapłanów i nauczonych w Piśmie, odpowiadających Herodowi, inaczej niż w oryginalnym tekście: „A gdy się Jezus narodził w Betlehemie Judzkim za dnia Heroda króla, oto mędrcy ze wschodu słońca przybyli do Jeruzalemu, mówiąc: Gdzież jest ten, który się narodził, król żydowski? Bośmy widzieli gwiazdę jego na wschód słońca i przyjechaliśmy, abyśmy mu się pokłonili. Co gdy król Herod usłyszał, zatrwożył się i wszystko Jeruzalem z nim. Przetóż zebrawszy wszystkie przedniejsze kapłany i nauczyciele ludu, dowiadywał się od nich, gdzie by się miał Chrystus narodzić. A oni mu rzekli: W Betlehemie Judzkim, bo tak napisano przez proroka: I ty Betlehemie, ziemio Judzka! **žadną miarą nie jesteś najmniejsze** między książętą Judzkimi; albowiem z ciebie wyjdzie wódz, który rządzić będzie lud mój Izraelski” - Mat. 2:1-6.

Spróbujmy przeanalizować ten problem. Kończąc nasze rozważania częścią będzie próba znalezienia nauki moralnej.

Zacznijmy cytatem z komentarza Williama Barclay’a do Ewangelii Mateusza*:

„Zwróćmy teraz uwagę na zasadnicze cechy charakterystyczne Ewangelii i miejmy je na uwadze przy studiowaniu księgi. Po pierwsze i przede wszystkim Ewangelia Mateusza została napisana dla Żydów. Została napisana przez Żyda i miała na celu przekonanie Żydów. Ewangelia Mateusza ukazuje spełnienie się proroctw Starego Testamentu w Jezusie. Domaga się przeto uznania Go za Mesjasza. Przez księgę przewijają się stale takie wyrażenie: 'A to wszystko stało się, aby spełniło się Słowo Pańskie wypowiedziane przez proroka'. Powtarza się ono w Ewangelii 16 razy. (...) Tak więc pierwszoplanowym i zamierzonym celem Ewangelii Mateusza jest wykazanie, że proroctwa starotestamentowe spełniają się w Jezusie; że każdy szczegół z Jego życia przepowiedzieli prorocy. (...) Zwróćmy uwagę

na jeszcze jedną cechę Ewangelii Mateusza. Dominuje w niej idea Jezusa-Króla. Ewangelista przedstawia w niej królewski majestat Pana. Na samym początku rodowód stwierdza, że Jezus jest synem Dawida (1:1-17). Tytuł syna Dawida powtarza się u Mateusza częściej jak w innych Ewangeliach (15:22;21:9;21:15). Z kolei czytamy o tym, jak mędrcy szukają Króla Żydowskiego (2:2)”.

Teraz zapoznajmy się z opisem posłannictwa Micheasza, czyli notą o tym proroku z „Podręcznej Encyklopedii Biblijnej”**:

„Micheasz - (...) Pod tym imieniem występuje jeden z dwunastu mniejszych proroków, współczesny Izajaszowi. (...) Napiętnował publicznie występki Samarii i Judy za panowania Joatama, Achaza, i Ezechiasza. Wspomina go Jeremiasz (26:18). Księga jego dzieli się na 3 części: Część I (1:2-3:12) obejmuje sądy nad Izraelem i Judą. Jahwe, sędzia świata udaje się do Samarii, by ją ukarać, a z kolei Jeruzalem i cały kraj. Powodem tej kary są występki i niesprawiedliwość możnych oraz fałszywi prorocy. Część II (4:1-5:14) zawiera obietnice odbudowy Syjonu i powrotu rozproszonych. Z Betlejem wyjdzie nowy król (5:1-13), wybawi swój lud, który zawładnie wszystkimi narodami i zgładzi swych wrogów. Część III (6:1-7:20) podaje drogę do zbawienia. Jahwe skarży się na swój lud i grozi karą, jeśli nie poprawi on swego postępowania. Prorok w imieniu ludu wyraża nadzieję odpuszczenia grzechów, do których się otwarcie przyznaje.

Następuje obietnica odbudowy zniszczonych miast, ukarania narodów, a zlitowania się nad synami Abrahama. (...) Obietnice i groźby przeplatają się wzajemnie”.

Ponownie sięgnijmy do opracowania biblijnego - znowu posiłkując się komentarzem Barclay’a* - po to, by dowiedzieć się czegoś o geografii, historii miejsca narodzin Jezusa, a także o charakterze warunków społecznych związanych z Jego przyjściem na świat:

„Jezus urodził się w Betlejemie. Było to małe miasteczko odległe o 9 km na południe od Jeruzolimy. W dawnych czasach nazywano je Efrata. Betlejem znaczy: Dom Chleba. Było ono położone w żyznej okolicy. Stąd ta nazwa. Usytuowane było wysoko, na szarym wapienym grzbiecie, 750 m nad poziomem morza. Na początku i końcu grzbieta były wzniesienia, pomiędzy nimi zaś obniżenie, przypominające siodło. Mogło się wydawać, że Betlejem jest położone w jakimś wznoszącym się wokół niego amfiteatrze.

Miasteczko miało długą historię. Tu Jakub pochował



Rachelę i postawił obok jej grobu pamiątkowy słupek (1 Mojż. 48:7;35:19,20). Tu mieszkała Rut po poślubieniu Booza (Ruty 2:1). Z Betlejem mogła patrzeć na ziemię moabską, swój kraj rodzinny rozciągający się po drugiej stronie Jordanu. Przede wszystkim wszakże Betlejem było miastem Dawida (1 Sam. 16:1;17:12;20:6). Ściągany Dawid tęsknił za wodą z betlejemskiego źródła (2 Sam. 23:14,15). Ufortyfikował je Roboam (2 Kron. 11:5,6). (...)

Z miejscem narodzenia się Jezusa jakoś nieodłącznie kojarzy się obrazek przedstawiający stajenkę i żłobek. Obraz ten nie odpowiada całkowicie prawdzie. (...) Domki w Betlejemie wznoszono na zboczu wapiennego wzgórza. Bardzo często budowano przy nich pomieszczenia dla zwierząt, zwykle w jaskini wykutej w skale wapiennej, poniżej samego domu. Prawdopodobnie w takiej jaskini-stajence urodził się Jezus”.

Wywiązując się z postawionego sobie zadania, sformułujmy tezę, a następnie spróbujmy przeprowadzić dowód naszego rozumowania.

Przyuszczamy, że Proroctwo Micheasza – współczesne innemu proroctwu – Proroctwu Izajasza jest powtórzeniem wielu przepowiedni i obietnic dla Dawida, że jego potomek będzie Mesjaszem, czyli Pomazańcem Pańskim, wodzem izraelskim, lecz proroctwo to nie formułuje tego bezpośrednio, ale robi to pośrednio, wskazując Betlejem Judzkie (dawniej nazywane Efrata), miejsce urodzenia się i wychowania Dawida, małe miasteczko, nie mające wielkiego znaczenia przed wyniesieniem Dawida do godności króla. Wskazuje Betlejem, nazywając je najmniejszym, po pierwsze z powodu rozmiaru miasta, po drugie odwołując się także do znanego wszystkim młodzieńczego wyglądu Dawida przed jego walką z Goliatem i jego pełnego pokory serca, jego małego znaczenia wśród rodzeństwa. Bo przecież wszystkim Żydom Betlejem kojarzy się z postacią Dawida i jej cechami charakterystycznymi (Dawid najprawdopodobniej był człowiekiem niewielkiego wzrostu). Wskazuje je jako miejsce pochodzenia nowego wielkiego wodza izraelskiego – w domyśle potomka Dawida – skromnego pasterza trzód betlejemskich.

Cytat z Proroctwa Micheasza w Ewangelii Mateusza jest włożony w usta arcykapłanów i nauczonych w Piśmie i jest zmieniony w znany nam sposób dlatego, że odwołuje się przede wszystkim do wiedzy o Dawidzie, jaką miał król Herod i ewentualnie trzej magowie z dalekiego Wschodu, którzy być może byli obecni przy rozmowie Heroda z uczonymi żydowskimi. Wiedza ta wiązała się z pozycją Izraela i króla Dawida, osiągniętą pod koniec jego życia. Słowa zmienionego nieco fragmentu z Proroctwa Micheasza potwierdzają wielkie znaczenie Betlejem, a w istocie rodu Dawida – jego protoplasty i mającego narodzić się dziedzica wszystkich obietnic....

Oto trzy fragmenty ze Starego Testamentu, pokazujące potomka Dawida jako pomazańca Pańskiego (do niektórych z nich nawiązuje Ewangelia Mateusza w innych miejscach):

1 Kron. 17:11-14 – „A gdy się wypełnią dni twoje, abysz szedł za ojcami twoimi, wzbudzę nasienie twoje po tobie, które będzie z synów twoich, i umocnię królestwo jego. Ten mi zbuduje dom i utwierdzą stolicę jego aż na wieki. Ja mu będę za ojca, a on mi będzie za syna, a miłosierdzia mego nie odejmę od niego, jakom je odjął od tego, który był przed tobą; Owszem postanowię go w domu moim i w królestwie moim aż na wieki, a stolica jego będzie trwała aż na wieki.”

Izaj. 9:6,7 – „Albowiem dziecię narodziło się nam, a syn dany jest nam; i będzie panowanie na ramieniu jego, a nazwą imię jego: Dziwny, Radny, Bóg mocny, Ojciec wieczności, Książę pokoju; A ku rozmnożeniu tego państwa i pokoju, któremu końca nie będzie, usiądzie na stolicy Dawidowej i na królestwie jego, aż je postanowi i utwierdzi w sądzie i w sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Uczyni to zawistna miłość Pana zastępów.”

Izaj. 11:1-10 – „Ale wyjdzie różdżka z pnia Isajego, a latorostka z korzenia jego wyrośnie. I odpocznie na nim Duch Pański, Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch umiejętności i bojaźni Pańskiej. (...) I stanie się dnia onego, że się za korzeniem Isajego, który stanie za chorągiew narodom, poganie pytać będą; albowiem odpocznienie jego sławne będzie.”

Istnieją też dowody biblijne na skromne znaczenie Dawida w jego rodzinie: Samuel, przychodząc do domu Isajego pod pozorem złożenia ofiary, na tak ważkiej uroczystości nie zastaje w domu rodzinnym w Betlejemie przyszłego króla. Nie raczono go zaprosić na tę uroczystość, lecz na pastwiskach zajmował się samotnie wypasem owiec. Historia ta opisana jest w 16. rozdziale 1 Księgi Samuelowej. Lekceważenie dla Dawida – za chwilę mającego pokonać Goliata – wyraża brat bohater-skiego młodzieńca: „A gdy usłyszał Elijab, brat jego starszy, co mówił z onymi mężami, zapalił się gniewem Elijab na Dawida i rzekł: Po coś tu przyszedł, a komuś poruczył onę trochę owiec na puszczy? Znam ci ja pychę twoją i złość serca twego, żeś przyszedł, abys się przypatrywał bitwie” – 1 Sam. 17:28.

Niepozorny wygląd Dawida potwierdza również postawa Goliata wobec niego: „A gdy spojrział Filistyńczyk i obaczył Dawida, lekce go sobie poważył, przeto, że był dzieciną, a lisowatym i pięknym na wejrzeniu” – 1 Sam. 17:42.



Natomiast zacytowane poniżej fragmenty Pisma Świętego ukazują wielkie znaczenie państwa Izrael i Dawida pod koniec jego życia:

2 Sam. 23:1-5 – „A teć są ostateczne słowa Dawidowe. Rzekł Dawid, syn Isajego, rzekł mówię mąż, który był zacnie wywyższony, pomazaniec Boga Jakóbowego i wdzięczny w pieśniach izraelskich; Duch Pański mówił przez mię, a słowa jego przechodziły przez język mój. Mówił Bóg Izraelski do mnie, mówiła skała Izraelska: Ten, który panować będzie nad ludem, będzie sprawiedliwy, panować będzie w bojaźni Bożej.

Będzie jako bywa światłość poranna, gdy słońce rano bez obłoków wschodzi, a jako od jasności po deszczu wyrasta ziele z ziemi.

A choć nie taki jest dom mój przed Bogiem, jednak przymierze wieczne postanowił ze mną, utwierdzone we wszystkim i obwarowane. A w temci jest wszystko zbawienie moje i wszystka uciecha moja, aczkolwiek temu jeszcze wzrostu nie dawa.”

2 Sam. 7:8-12 – „Przełoż teraz to powiedz słudze memu Dawidowi: Tak mówi Pan zastępów: Jam ciebie wziął z owczarni od owiec, abyś był wodzem nad ludem moim, nad Izraelem; I byłem z tobą wszędy, gdziekolwiek chodził, i wygładziłem wszystkie nieprzyjaciół twoje przed tobą, i uczyniłem ci imię wielkie, jako imię wielkich ludzi, którzy są na ziemi. I postanowię miejsce ludowi memu izraelskiemu, i wszczępię go, iż będzie mieszkał na miejscu swym, i nie będzie więcej poruszony ani go więcej synowie nieprawości trapić będą jako przedtem. Ode dnia, któremu postanowił sędzię nad ludem moim izraelskim; i dam ci odpocznienie ode wszystkich nieprzyjaciół twoich. Przełoż opowiadać Pan, że on sam tobie dom zbuduje. Gdy się wypełnią dnia twoje i zaśniesz z ojcy twoimi, wzbudzę nasienie twoje po tobie, które wynijdzie z żywota twego, a umocni królestwo jego;”

1 Kron. 29:26-28 – „A tak Dawid, syn Isajego, królował nad wszystkim Izraelem. A dni, których królował nad Izraelem, było czterdzieści lat; w Hebronie królował siedm lat; a w Jeruzalemie

królował trzydzieści i trzy lata. I umarł w starości dobrej, pełen dni, bogactw i sławy: a królował Salomon, syn jego, miasto niego.”

Sukcesy militarne Dawida, rozslawiające jego imię pośród okolicznych narodów, opisuje 8 rozdział 2 Księgi Samuelowej.

To, że Betlejem swoje znaczenie zawdzięcza przede wszystkim Dawidowi, ukazuje proroczo piękna historia Rut Moabitki, prababki Dawida. Kiedy Dawid zdobył sławę, a może nawet po jego śmierci, u Efratczyków odżyła pamięć o losach przodków zacnego króla i tak powstała piękna opowieść, nobilitująca ród Obeda i Isajego, a nade wszystko sławiąca betlejemskie pola wokół Efraty, na których wypasał owce wnuk Obeda... (Odsyłamy do tej pięknej księgi, na końcu której wspomniany jest związek krwi między Boozem i Rut a Dawidem).

Lecz największe rozslawienie Betlejemu w całym cywilizowanym świecie kultury chrześcijańskiej przyniosły narodziny Mesjasza – Jezusa, wychowanego w galilejskim Nazarecie, ale urodzonego w mieście Dawidowym.

Kończąc nasze rozważania, podkreślmy olbrzymie znaczenie Proroctwa Micheasza dla identyfikacji Mesjasza w osobie Jezusa z Nazaretu i wspomnijmy o zamierzonej przez Bożą opatrność trudności, jaką współcześni Jezusowi mieli przy zdobywaniu wiedzy o rzeczywistym miejscu narodzenia się Syna Człowieczego.

Wyciągnijmy również lekcję z pokory i wytrwałości Dawida w budowaniu stabilności i zacności jego domu – oby nasze zbory i rodziny miały w naszych postawach kontynuację pracy naszych ojców i dziadków, a także początek nowych błogosławieństw. Przypatrzmy się połączeniu sławy i niewielkich rozmiarów omawianej w tym artykule miejscowości w ziemi judzkiej. Inspirowani tym faktem, starajmy się o dobrą jakość naszej służby, pracy i życia, zachowując jednak skromne mniemanie o swojej osobie.

Wszystkie cytaty pochodzą z Biblii Gdańskiej.

Krajcer Piotr
R-
„Straż”

Bibliografia:

* William Barclay „Ewangelia w. Mateusza Tom I „Wydawnictwo „Słowo Prawdy” Wydanie I

** Dzieło zbiorowe pod redakcją ks. Eugeniusza Dąbrowskiego „Podręczna Encyklopedia Biblijna” Księgarnia św. Wojciecha Wydanie I